

Sygn. akt II K 1180/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2013 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Marek Żurawski

Protokolant Katarzyna Małolepsza

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Świdnicy **A. S.**

po rozpoznaniu w dniach: 06.02.2013r., 08.04.2013r. i 18.11.2013r. sprawy karnej

D. G. (1)

ur. (...) w Ś.

syna J. i W. z domu W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 25 czerwca 2012r. w K. gm. S. woj. (...) popychając i kopiąc M. Ś. (1) spowodował u niej obrażenia ciała w postaci wieloodłamowego złamania przynasady bliższej prawej kości piszczelowej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała w/wym. na okres powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk

I. oskarżonego **D. G. (1)** uznaje za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie wyżej wymierzonej oskarżonemu **D. G. (1)** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby lat 2 (dwóch);

III. na podstawie art. 46 § 2 kk zasądza od oskarżonego **D. G. (1)** tytułem zadośćuczynieniaawiązku na rzecz pokrzywdzonej M. Ś. (1) w kwocie 1500 (jeden tysiąc pięćset złotych) złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu **D. G. (1)** na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 01.10.2012r. do dnia 02.10.2012r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17.1 ust. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego **D. G. (1)** od ponoszenia kosztów sądowych w tym opłaty, zaliczając wszelkie poniesione tymczasowo wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 września 2012r około godziny 23 : 00 mieszkanka K. M. Ś. (1) szła z siostra K. M. (1) do mieszkania rodziców przy ul. (...) w K.. Po drodze spotkały swojego brata J. M. (1), który siedział na schodach przy domu wraz z kolegami D. G. (1) i M. P. (1) z którymi spożywał piwo. Siostry zaczęły rozmawiać z J. M. (1). Do rozmowy włączyli się D. G.

(1) i M. P. (1), którzy pozostawali pod widocznym wpływem alkoholu. W pewnej chwili J. M. (1) udał się do domu po papierosy a D. G. (1) powiedział, że jest szczęśliwy, „że nie jest z siostrą” M. K., z którą mają wspólne dziecko. M. Ś. (1) i K. M. (1) odpowiedziały mu, że również K. „bez niego jest szczęśliwa”. Słyszac to D. G. (1) rzucił porcelanowym kubkiem, który stał na schodach w kierunku K. M. (1), która zdołała się uchylić. K. M. (1) zwróciła D. G. (1) uwagę stwierdzając „czy jest głupi, że tak robi”, po czym doszło do szarpaniny pomiędzy K. M. (1) a D. G. (1), który „rzucił się” w jej kierunku. W obronie K. G. stanęła M. Ś. (1), która chciała odciągnąć D. G. (1) od siostry. Wtedy D. G. (1) złapał M. Ś. (1) za ręce i kopnął ją w prawą nogę. M. Ś. (1) osunęła się na ziemię i zaczęła płakać - widząc to K. M. (1) odepchnęła D. G. (1) od M. Ś. (1) i uderzyła go ręką w twarz, zapytała „co ty jej zrobiłeś” wtedy D. G. (1) uciekł do domu J. M. (1). Obserwujący to zajście M. P. (2) nie reagował na to co się dzieje, stwierdził jedynie, że „chyba noga jest złamana”. W tym czasie słyszac zamieszanie na ulicy, z domu wyszły siostry M. Ś. (1) i K. P. i K..

Po zdarzeniu kolega M. Ś. (1) M. Z. zawiózł M. Ś. (1) do szpitala (...) gdzie założono jej gips na prawa nogę a lekarz stwierdził u niej „wieloodłamowe złamanie przynasady bliższej kości piszczelowej” prawej powodujące rozstrój jej zdrowia na okres powyżej siedmiu dni.

W dniu 26.09.2012r M. Ś. (1) złożyła stosowne zawiadomienie o przestępstwie, na skutek którego wszczęto stosowne postępowania przygotowawcze. W dniu 01.10.2012r doszło do zatrzymania D. G. (1).

Postępowanie karne wobec D. G. (1) zakończono skierowaniem aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w Ś.

Dowody:

obdukcja lekarska k; 2,9,

zeznania M. Ś. k; 4-5, 91-92,

karta informacyjna k; 10,

zeznania K. M. k; 13-14, 92,

zeznania J. M. k; 16-17,

protokół zatrzymania osoby k; 23,

zeznania M. P. / częściowo / k; 22,

protokół oględzin lekarskich k; 27,

opinia sądowo - lekarska k; 39,

karta informacyjna z 16.01.2013r k; 70,

Oskarżony **D. G. (1)** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Przed sądem D. G. (1) ponownie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jedynie odepchnął od siebie M. Ś. (1) a ona upadając mogła doznać obrażeń ciała uderzając się np. o krawężnik. Zdaniem oskarżonego w dniu zdarzenia pokrzywdzona i jej siostra K. M. (1) były nietrzeźwe i do swojego brata J. M. (1) przyszły aby się z nim pogodzić ponieważ były między nimi nieporozumienia rodzinne. D. G. (1) pokłócił się z M. Ś. (1) o sprawy związane z jego związkiem z K. M. (3), M. Ś. (1) ruszyła w jego kierunku, usiłował ja zatrzymać M. P. (3), lecz mu się to nie udało. M. Ś. (1) uderzyła D. G. (1) po twarzy a K. M. (1) go trzymała. D. G. (1) miał odepchnąć M. Ś. (1) i oddalić się z miejsca zdarzenia.

D. G. (1) nie był do tej pory karany

Dowody:

informacja z K. k; 26, 96,

wyjaśnienia D. G. k; 32-35, 89-90, 109,

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie miał wątpliwości co do sprawstwa i winy oskarżonego D. G. (1) odnośnie zarzucanego mu czynu. Ustalając stan faktyczny sprawy sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonej M. Ś. (1) jej siostry K. M. (3) oraz częściowo J. M. (1).

Siostry M. przez cały czas trwania zdarzenia były jego świadkami, ich zeznania są logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Pomimo tego, że świadkowie ci są członkami tej samej rodziny sąd uznał je za komplementarne i wiarygodne także z tego względu, że J. M. (1) w chwili zdarzenia skłócony z siostrami K. M. (3) i M. Ś. (1) złożył zeznania w zasadzie zgodne z ich relacją.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego D. G. (1) albowiem niewiarygodnym jest i niezgodnym z doświadczeniem życiowym fakt, iż mężczyzna w wieku i o kondycji fizycznej oskarżonego był atakowany i bity przez kobietę i to w sposób opisywany przez oskarżonego, tzn., D. G. (1) miał być trzymany przez jedną z kobiet a druga z nich miała go bić po twarzy i to w obecności interweniującego M. P. (1). Dziwić musi dlaczego w obliczu takiej „brutalnej napaści” D. G. (1) nie złożył zawiadomienia o przestępstwie.

Sąd nie uznał za wiarygodne także wyjaśnień D. G. (1) co do mechanizmu powstania obrażeń ciała u M. Ś. (1). Zdaniem oskarżonego on jedynie popchnął pokrzywdzoną a ona się przewróciła i zapewne uszkodziła nogę uderzając w wystający element chodnika. Świadek J. M. (1) zeznał jednak, że w miejscu „gdzie leżała siostra jest normalnie krawężnik, nic nie wystaje i tam dookoła jest piasek nie ma tam, żadnego elementu o który można zawadzić i się przewrócićten krawężnik ma 5 cm, w niektórych miejscach jest wyższy.” Wyraźnie o kopnięciu M. Ś. (1) przez oskarżonego zeznawała także sama pokrzywdzona oraz jej siostra K. M. (1), również świadek A. Ś. zeznał, iż mówił mu o kopnięciu siostry M. P. (1) / **k - 94** /.

Znamiennym jest, że tych samych słów używa świadek J. M. (1), który zeznaje „przyleciał P. do mnie i zaczął się żalić, że coś tam oskarżony się z M. kopnął” **k - 93 v**. W tym stanie rzeczy sąd uznał, iż obrażenia ciała u pokrzywdzonej powstały na skutek kopnięcia jej przez oskarżonego.

M. P. (1) sąd uznał za świadka niewiarygodnego bowiem świadek ten stwierdził, że widział jedynie, że D. G. (1) popchnął M. Ś. (1) / **k - 22** /. W konfrontacji z M. Ś. (1) i K. M. (1) obie kobiety temu zaprzeczyły / **k 42-46** /, a świadek A. Ś. zeznał, iż M. P. (1) mówił mu o „kopnięciu” siostry przez D. G. (1). M. P. (2) okazał się niewiarygodnym świadkiem także dlatego bo zaprzeczał aby spożywał alkohol z J. M. (1) w dniu zdarzenia na co świadek J. M. (1) oświadczył, że to nieprawda, że pili razem alkohol pod jego domem a także wcześniej pili alkohol także w Barze / **k- 93 v** /. Z tego względu sąd uznał, iż nie można dać wiary zeznaniom M. P. (1) w całości a świadek ten swoją relacją chce „wybielać” oskarżonego D. G. (1).

Zeznania pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie nie były nadmiernie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem pozostali świadkowie byli świadkami ze słyszenia, którzy nie obserwowali samego zajścia. Zważyć jednak należy, iż ci świadkowie powtarzali wersję zdarzenia pokrzywdzonej.

Co do kwalifikacji prawnej:

Oskarżonemu zarzucono czyn z art. 157 § 1 kk. Zgodnie z treścią tego przepisu odpowiedzialności karnej podlega ten, kto „powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 kk czyli tzw. „ciężkie obrażenia ciała”, a jednocześnie nie są to obrażenia ciała skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na okres krótszy niż siedem dni. Jest to przestępstwo **materialne**. Skutkiem stanowiącym znamię przestępstwa z art.

157 k.k. jest "inne" niż w art. 156 § 1 k.k. naruszenie czynności ciała lub rozstrój zdrowia, trwające dłużej niż siedem dni, czyli do jego znamion należy skutek w postaci spowodowania średniego (§ 1) uszczerbku na zdrowiu. Określony w art. 157 § 1 skutek musi być objęty **wina umyślną** sprawcy, co wymaga ustalenia, iż chciał on spowodować albo godził się ze spowodowaniem poważniejszego uszczerbku, naruszającego czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres dłuższy niż 7 dni. W ocenie sądu okoliczności zachowania się D. G. (1) na miejscu zdarzenia polegające na kopnięciu pokrzywdzonej w nogę, podczas gdy zajęcie zdaniem oskarżonego polegało na obopólnej szarpaninie i biciu go po twarzy, świadczy zdaniem sądu o tym, że kopnięcie to nie było przypadkowe i było zadane M. Ś. (1) w celu spowodowania u niej określonej dolegliwości. Konsekwentnie więc uznać należy, iż oskarżony musiał co najmniej godzić się ze wszelkimi skutkamiadanego kopnięcia.

W toku postępowania sądowego Sąd kontrolował stan zdrowia pokrzywdzonej w aspekcie prawidłowości zastosowanej w akcie oskarżenia kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu D. G. (1). Pomimo jednak kontynuowania leczenia i rehabilitacji pokrzywdzonej w trakcie procesu sądowego, sąd nie znalazł podstaw do zmiany zastosowanej przez oskarżyciela publicznego kwalifikacji prawnej zastosowanej w akcie oskarżenia. W opinii biegłego z dnia 11.02.2013 r **k - 99-100**, stwierdzono co prawda, że pełną ocenę stanu zdrowia M. Ś. (1) będzie można dokonać po zakończeniu okresu leczenia i rehabilitacji, to jednak w opinii z dnia 18.09.2013r biegły z zakresu medycyny sądowej potwierdził, iż przyjęta w akcie oskarżenia kwalifikacja prawna czynu zarzuconego oskarżonemu z art. 157 § 1 kk, w świetle skutków obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzoną jest prawidłowa / **134-136** /.

Co do kary:

Wymierzając oskarżonemu karę sąd wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą dotychczasową niekaralność oskarżonego D. G. (1) fakt, iż w zasadnie do zdarzenia doszło w obrębie kręgu osób powiązanych więzami zblizonymi do więzi rodzinnych a tłem zdarzenia były nieporozumienia w związku (...). Innych okoliczności łagodzących sąd nie stwierdził.

Sąd nie znalazł również okoliczności obciążających.

W tym stanie rzeczy należało w ocenie sądu wymierzyć oskarżonemu łagodną karę pozbawienia sześciu miesięcy pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania na możliwie krótki okres dwóch lat próby. Zdaniem sądu istnieje dodatnia prognoza co do tego, iż oskarżony D. G. (1) będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego pomimo wymierzenia mu kary o charakterze wolnościowym. Rodzaj i rozmiar kary wymierzonej oskarżonemu w ocenie sądu jest adekwatny do stopnia jego zawinienia i stanowi sprawiedliwą odpłatę za cierpienia, które swoim działaniem D. G. (1) spowodował u M. Ś. (1).

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej stosowna nawiazkę w kwocie 1500 zł, której celem w zamiarze sądu jest zadośćuczynienie pokrzywdzonej za krzywdę oraz zrekompensowanie poniesionych wydatków na leczenie - przy uwzględnieniu możliwości finansowych oskarżonego a także całokształtu okoliczności sprawy. Zważyć należy, iż co prawda M. Ś. (1) zgłaszając swój udział w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego oraz wnosząc o wystąpienie w jej imieniu z powództwem adhezyjnym **k; 49**, domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 10 000 zł to jednak udokumentowała wydatki na leczenie na kwotę około 960 zł, a Prokurator Rejonowy w Ś.nie wniósł w jej sprawie powództwa adhezyjnego.

O kosztach postępowania sąd orzekł uwzględniając sytuację majątkową D. G. (1).